



Droga Boża jest doskonała

Lekcja z Psalmu 18:31

Przez słowo „droga” rozumiemy sposób postępowania, zachowania się działania, trzymanie się określonych zasad etycznych, styl życia człowieka.

Każdy z nas obiera w swoim życiu jakąś drogę. Większość ludzi nie uznających nauki Słowa Bożego obiera drogę, która po pewnym czasie staje się niewygodna. Wówczas schodzą na inną, a jeśli pozostają na niej do końca, przekonują się, że koniec tej drogi nie był wart zabiegów, jakie podejmowali.

Niekiedy droga wydaje się na początku słuszną, ale jej koniec wiedzie do zguby – *„Niejedna droga zda się człowiekowi prosta, lecz w końcu prowadzi do śmierci”* – Przyp. Sal. 14:12. Prorok Pański Ozeasz mówi, że drogi Pańskie są proste. Chodzić mogą po nich tylko sprawiedliwi. Nie grzesznicy lecz usprawiedliwieni z wiary – *„(...) drogi Pana są proste, sprawiedliwi nimi chodzą, lecz bezbożni na nich upadają”* (Oz. 14:9).

Droga Pańska jest prosta, ale grozi niebezpieczeństwo zboczenia z niej i zbłądzenia: *„Opuściwszy drogę prostą, zbłądzili i wstąpili na drogę Balaama, syna Beora, który ukochał zapłatę za czyny nieprawę”*. Droga Prawdy może być nawet bluźniona: *„I wielu pójdzie za ich rozwiązłością, a droga prawdy będzie przez nich pohańbiona”* – 2 Piotra 2:15,2. Święty Juda dodaje w wersecie 11 swego Listu: *„Biada im, bo poszli drogą Kaina”*.

Droga Boża to Boski plan, zamysł, który zgodnie z wolą Bożą jest stale wprowadzany w czyn i rozwijany. Pismo Święte tę drogę objaśnia tym, którzy mają szczere serce. Pan Jezus przedstawił warunki wąskiej drogi obranej przez nas: *„Wchodźcie przez ciasną bramę, albowiem przestronna jest brama i szeroka droga, która prowadzi na zatracenie, a wiele ich jest, którzy przez nią wchodzi. A ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do żywota: a mało jest ich, którzy ją znajdują”* – Mat. 7:13,14.

Wąska droga jest trudna; wymaga zupełnego poświęcenia się Bogu aż do śmierci. Jest to droga ofiarowania i umierania razem z Chrystusem. Tą drogą nie można kroczyć o własnych siłach, gdyż po wejściu na nią okazuje się, że jest przykra. Wówczas Pan przychodzi z pomocą. Obietnice Chrystusa dodają odwagi, zapewniając dostateczną łaskę i pomoc w ukończeniu tej drogi – *„Zatacza obóz anioł Pański około tych, którzy się Go boją i wyrывa ich”* (Ps. 34:8). Pan Bóg ma tysiące aniołów usługujących tym, którzy mają odziedziczyć

zbawienie.

Jako Nowe Stworzenie wstępujemy na nową drogę – nie według ciała lecz według ducha. Jest to droga żywa, którą poświęcił nam Pan przez zasłonę, tj. przez swoje ciało – *„Drogę nową i żywą, którą nam poświęcił przez zasłonę, ta jest przez ciało swoje”* (Hebr. 10:20).

Jest to droga, na której każdy chrześcijanin doświadcza samego siebie. Co to znaczy? Znaczy to:

„Aby każdy zauważył swoje słabości i ułomności cielesnej natury i niech stara się oczyścić, porzucić czyny «dawnego człowieka», a odnowiwszy się, niech upodabnia się do obrazu umiłowanego Syna Bożego, który jest naszym przykładem oraz naszym odkupicielem i Panem”

Wykłady Pisma Świętego t.6, str. 504

W drodze jest potrzebny przewodnik. Jest nim Pan nasz, Jezus Chrystus. Używa On różnych swych członków jako swoje narzędzia mówcze, aby wypowiadali wyroki Boże i przypominali nam o naszych obowiązkach i przywilejach.

CZEGO NALEŻY UNIKAĆ NA TEJ DRODZE?

1. Psalmista Dawid w Psalmie 1:1 wymienia ludzi, z którymi powinniśmy unikać społeczności: *„Błogosławiony mąż, który nie chodzi w radzie niepobożnych, na drodze grzesznych nie stoi, ...i na stolicy naśmiewców nie siedzi”*. Polegać mamy na nieomylnym Słowie Bożym, a nie na swoim rozumie – *„Ufaj Panu ze wszystkiego serca swego, a na rozumie twoim nie polegaj. We wszystkich drogach twoich znaj Go, a On prostować będzie ścieżki twoje”* – Przyp. Sal. 3:5,6. Pańskie drogi są zawsze proste, ale my często naszym niewłaściwym postępowaniem czynimy je krętymi, przeto śpiewamy w jednej z pieśni: *„Prostuj kręte ścieżki me”*.

2. Na tej drodze nie należy podejmować kroków niezgodnych z wolą Przewodnika, gdyż On prowadzi nas drogą prostą, najlepszą. Gdy się potykamy, mamy wyciągnąć z tego odpowiednie lekcje.

PRZESTROGA PANA

W jaki sposób Pan staje na niewłaściwie obranej drodze? Gdy postępujemy niewłaściwie, Pan różnymi sposobami przemawia do nas, by nas przestrzec. Anioł Pański przemówił do Balaama: *„Przewrotna jest droga twoja przede mną”* (4 Moj. 22:22-32). Trzykrotnie zatrzymywał proroka aż oślica padła pod nim.



Pan stanął również na drodze Saula, gdy szedł do Damaszku, by tam uwięzić zwolenników drogi Pańskiej (Dz. Ap. 9:1-17). Odtąd nawrócony Saul, zwany Pawłem, napełniony Duchem Świętym, stał się gorliwym i wiernym naśladowcą Jezusa Chrystusa.

Drogą Saula-prześladowcy idą wszyscy ci, którzy prześladowają pragnących postępować wąską drogą, naśladowując Jezusa. Przez całe wieki Pan Bóg oznajmiał wiernym drogi swoje: „Oznajmił drogi Mojżeszowi, a synom izraelskim sprawy swoje” (Ps. 103:7).

Mojżesz „usta w usta” rozmawiał z Panem. Za pośrednictwem tego męża działało się w Izraelu wiele spraw. Czy naród izraelski poznał drogi Boże? Izraelici przez czterdzieści lat błądzili po puszczy nie znając drogi. Błądzili oni sercem, o czym mówi Psalm 95:10: „Przez czterdzieści lat miałem spór z tym narodem i rzekłem – Lud ten błądzi sercem, a nie poznali dróg moich”.

„Błądzili sercem” – to bardzo ważna przestroga dla nas. Można błądzić w różny sposób: słowami, myślami, ale nie wolno nam błądzić sercem!.

Pan Jezus odwołując się do słów proroka Izajasza, gromił uczonych w Piśmie: „Lud ten przybliży się do mnie ustami swymi i wargami czci mnie, ale serce ich daleko jest ode mnie” – Mat. 15:8. Tak postępują wszyscy nominalni chrześcijanie.

Drogę Bożą trzeba ukochać, iść nią z zamiłowania – „Błogosławiony człowiek, który ma siłę swoją w Tobie i w którym sercu są drogi Twoje” – Ps. 84:6.

Co to znaczy mieć drogę Pańską w sercu? Jeśli szczerze pragniemy i prosimy Pana, aby nas nauczył drogi, po której kroczymy, mamy zapewnienie zawarte w Psalmie 32:8 – „Dam ci rozum i nauczę cię drogi, po której masz chodzić, dam ci radę, obróciwszy na cię oko moje”.

Mieć drogę Pańską w sercu, oznacza obrać ją z miłości i z miłością po niej chodzić. Gdy nasze serca napełnione są tym uczuciem, wówczas słyszymy i rozumiemy, co mówi do nas Bóg przez swoich proroków i przez wielu innych mężów Bożych, a także przez braci i siostry. „I uszy twoje usłyszą z tyłu do ciebie mówiącego: „Ta jest droga, chodźcie po niej, gdybyście się w prawo albo w lewo udali” – Izaj. 30:21. „Głos z tyłu” to głos Boży z przeszłości, to przemawianie Boga przez mężów Starego i Nowego Testamentu. „Częstokroć i wieloma sposobami mawiał niekiedy Bóg ojcom przez proroków. W te dni ostateczne mówił nam przez Syna swego, którego postanowił dziedzicem wszystkich rzeczy...” – Hebr. 1:1-2

OBOWIĄZKI NA TEJ DRODZE

Podróżujący (szczególnie dotyczy to kierowców) muszą

znać znaki drogowe – informacyjne, ostrzegawcze, zakazu. Dla idących drogą Pańską Święta Księga posiada takie właśnie znaki. Są to słowa przestrogi i jest wskazane by je sobie przypominać: „I wyciągnął mnie z dołu szumiącego i błota Ignącego...” Ps. 40:2-3.

Idąc tą drogą musimy ciągle czuwać, by ciągle posuwać się naprzód, nie cofać się! „Ale posłucham, co rzecze Bóg, On Pan mocny, zaiste, mówi pokój do ludu swojego i do świętych swoich, byle się jedno do głupstwa nie zwracali” – Ps. 85:9.

Nasze wracanie się może być podobne jak to żony Lota albo króla Saula (1 Sam. 15:14-22).

Na naszej drodze Pan udziela nam też informacji i zapewnienia, że droga ta jest właściwa (Łuk. 21:28) – „Gdy się to pocznie dziać, podnieście głowy wasze, iż się przybliży wybawienie wasze”.

Idąc drogą Pańską nie wolno nam jednocześnie miłować świata – „Jeśli kto miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojcowskiej. Bo wszystko, co jest na świecie, pożądliwość ciała i pożądliwość oczu i pycha życia, nie jest z Ojca, ale ze świata” – 1 Jana 2:15-16 (BT)

Aby poznać drogę Bożą, trzeba się odrodzić, ponieważ cielesny człowiek nie pojmuje rzeczy, które są duchowe. Tylko w „nowości żywota” można iść tą drogą.

Niewłaściwym postępowaniem możemy wykrzywić drogi Pańskie, jak to czynił Elimas, który chciał starostę odwrócić od wiary – Dz. Ap. 13:1-10. Zgodnie z napomnieniami apostoła św. Pawła mamy codziennie prostować nasze ścieżki – „Dlatego opadłe ręce i omdlałe kolana znowu wyprostujcie. I prostujcie ścieżki nóg swoich, aby to, co chrome, nie zboczyło, ale raczej uzdrowione zostało” – Hebr. 12:12,13 (NP)

Podróżując tą samą drogą możemy powodować jedni dla drugich różne utrapienia. Bliska społeczność, lepsza znajomość siebie nawzajem, dają nam sposobność do złych domysłów i wzajemnego krytykowania się. Przyjmijmy piękną radę Józefa dla jego braci i nie wadźmy się w drodze. Szczerze, z wiarą prosimy Pana, by stale uczył nas drogi, którą miłujemy i pragniemy nią kroczyć do końca dni naszych.

„Droga Boża jest doskonała, Słowo Pańskie jest wypróbowane, Jest tarczą wszystkim, którzy w nim ufają. Któż bowiem jest Bogiem oprócz Pana? Kto jest skałą prócz Boga naszego? Bóg, który opasuje mnie mocą, a uczynił doskonałą drogę moją.” – Psalm 18:31-33.

Kończ Zdzisław
R-



„Straż”